

Sygn. akt III AUa 523/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSA Marek Żurecki
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018r. w Katowicach

sprawy z odwołania R. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego R. C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 12 grudnia 2017r. sygn. akt XI U 2460/16

### **oddala apelację.**

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA M.Żurecki  
Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 523/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie ubezpieczonego R. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 13 października 2016r., w której na podstawie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r. poz. 1383 - dalej jako ustawa emerytalna) odmówiono ubezpieczonemu ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, ze stwierdzeniem,

że po uprawomocnieniu się decyzji z dnia 18 czerwca 2009r. wnioskodawca nie przedłożył żadnych nowych dowodów mających wpływ na zmianę tej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w następstwie wypadku przy pracy z dnia 6 sierpnia 1984r., w trakcie zatrudnienia na stanowisku młodszego górnika pod ziemią, ubezpieczony doznał stłuczenia głowy, klatki piersiowej z podejrzeniem złamania żebra oraz otarcia skóry grzbietu. Przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie podjął pracę na powierzchni jako łązienny, zaś od 24 marca 1985r. powrócił do pracy na stanowisku młodszego górnika pod ziemią.

W dniu 21 października 1988r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o rentę inwalidzką.

Decyzją z dnia 13 grudnia 1988r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do górniczej renty inwalidzkiej, wskazując, że jest on zdolny do wykonywania zatrudnienia.

W odwołaniu od tej przedstawionej decyzji ubezpieczony wnosił o przyznanie renty w związku z opisanym wypadkiem przy pracy.

Prawomocnym wyrokiem z dnia z 7 lutego 1989r. Sąd Wojewódzki w Katowicach, w sprawie o sygn. akt XI U 2022/88, zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 13 grudnia 1988r. i przyznał ubezpieczonemu prawo do górniczej renty inwalidzkiej według III grupy inwalidzkiej od wyczerpania zasiłku chorobowego, po ustaleniu na podstawie opinii biegłych, że rozpoznany zespół cerebrasteniczny pourazowy (zespół objawów nerwicowych, czynnościowych oraz patologia zapisu eeg), choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa z okresowym zespołem bólowym, zespół szyjny pod postacią migreny i zawrotów głowy powoduje niezdolność do pracy górnika z ogólnego stanu zdrowia.

Wniosek o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej wypadkowej zgłoszony w odwołaniu Sąd przekazał organowi rentowemu celem wydania decyzji.

Następnie prawomocnym wyrokiem z dnia 20 lipca 1989r. Sąd Wojewódzki w Katowicach, sygn. akt XI U 690/89, oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 23 maja 1989r., odmawiającej prawa do renty wypadkowej, po ustaleniu, że w następstwie wypadku przy pracy z dnia 6 sierpnia 1984r. ubezpieczony nie jest inwalidą, zaś rozpoznane wówczas zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego, dyskopatia L5-S1, zespół szyjny pod postacią migreny i zawrotów głowy, nie pozostają w jakimkolwiek związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy.

Renta inwalidzka z ogólnego stanu zdrowia była wypłacana ubezpieczonemu do dnia 28 lutego 1993r.

Od grudnia 1989r. ubezpieczony mieszka na terenie Niemiec i posiada niemieckie obywatelstwo. Ubezpieczony nie wystąpił do instytucji niemieckich o prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy w dniu 6 sierpnia 1984r.

W dniu 1 czerwca 2009r. ubezpieczony wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie prawa do renty wypadkowej i o odszkodowanie.

Decyzją z dnia 18 czerwca 2009r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy i jednorazowego odszkodowania, podnosząc, iż zgodnie z umową między Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Republiką Federalną Niemiec z dnia 9 października 1975r. o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym (Dz. U. z 1976r., nr 16, poz. 101 ze zm.), renty z zaopatrzenia wypadkowego przyznaje instytucja ubezpieczeniowa tego państwa, na terytorium którego mieszka osoba uprawniona.

Z tych samych przyczyn, prawomocnym wyrokiem z dnia 30 marca 2010r., w sprawie XI U 2313/09, Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołanie ubezpieczonego w zakresie dotyczącym renty powypadkowej, zaś odwołanie w przedmiocie prawa do jednorazowego odszkodowania przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tychach.

Apelacja odwołującego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 marca 2011r., w sprawie sygn. akt III AUa 1520/10, ze względu na brak podstaw do ustalenia prawa ubezpieczonego do renty z tytułu wypadku przy pracy przez polską instytucję ubezpieczeniową.

Z kolei prawomocnym wyrokiem z dnia 1 lipca 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. akt XI Ua 50/15, przyznał ubezpieczonemu jednorazowe odszkodowanie za stały uszczerbek na zdrowiu z tytułu pogorszenia stanu, będącego następstwem wypadku

przy pracy, któremu ubezpieczony uległ w dniu 6 sierpnia 1984r. Sąd na podstawie opinii biegłych sądowych - neurologa E. M. i neurochirurga, neurotraumatologa R. U. z dnia 22 lutego 2015r. ustalił, że na dzień 1 czerwca 2009r. ubezpieczony posiadał 30% długotrwały uszczerbek na zdrowiu będący następstwem wypadku przy pracy, który uległ zwiększeniu co najmniej o 10% w stosunku do stanu zdrowia ubezpieczonego z listopada 1984r.

We wniosku z dnia 7 września 2016r. ubezpieczony domagał się przeliczenia renty z tytułu niezdolności do pracy wypłacanej przez organ rentowy do 1993r. i niesłusznie wstrzymanej na rentę z tytułu uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem wypadku przy pracy w dniu 6 sierpnia 1984r. oraz wyrównania i poprawnego wyliczenia zaległego świadczenia.

Po rozpoznaniu tego wniosku, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony R. C. wnosił o jej zmianę i ustalenie renty w odpowiedniej wysokości, wskazując, że opisanym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 lipca 2016r. zostało przesądzone jego prawo

do jednorazowego odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy, zaś w opinii biegłych sądowych - specjalistów chorób układu nerwowego, neurochirurgii oraz neurotraumatologii z dnia 22 lutego 2016r. w następstwie doznanego na kopalni w dniu 6 sierpnia 1984r. wypadku przy pracy, cierpi na encefalopatię i padaczkę.

Na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2017r. ubezpieczony sprecyzował, że domaga się wznowienia postępowania zakończonego decyzją z dnia 18 czerwca 2009r. i wyrównania renty za okres od daty wypadku przy pracy do dnia wyjazdu do Niemiec 1 grudnia 1989r. W ocenie ubezpieczonego, poprzednio przy rozpoznawaniu jego roszczeń o rentę z wypadku Sądy obydwu instancji nie wzięły pod uwagę, że korzystniejszym dla ubezpieczonego jest zastosowanie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/2004 z dnia

29 kwietnia 2004r. (Dz.U. UE nr 1 166 z dnia 30 kwietnia 2004r.), gdyż z ubezpieczenia wypadkowego w Niemczech nie przysługuje świadczenie pieniężne w postaci jednorazowego odszkodowania z tytułu pogorszenia stanu zdrowia będącego skutkiem wypadku przy pracy

i dlatego właściwym organem do oceny tego żądania jest polski organ. Ponadto, dowody z opinii biegłych przeprowadzone w toku postępowania o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu skutkiem wypadku przy pracy stwierdzają niepodważalny związek przyczynowy pomiędzy stanem zdrowia ubezpieczonego, a wypadkiem przy pracy w 1984r. i nie były one znane Sądowi w chwili orzekania w 2011r.

Odnosząc się do żądania ubezpieczonego, Sąd Okręgowy wskazał, iż zasady powstania prawa do świadczeń i ponownego ich ustalania reguluje ustawa emerytalna, dodając, iż zakres rozpoznania i orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego determinowanego zakresem odwołania od tejże decyzji.

Wobec powyższego, Sąd ten podniósł, iż zaskarżoną w sprawie decyzją organ rentowy, na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej, odmówił ubezpieczonemu ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, albowiem po uprawomocnieniu się decyzji z dnia 18 czerwca 2009r. nie przedłożono żadnych nowych dowodów mających wpływ na zmianę tej decyzji.

Zdaniem tegoż Sądu, żądanie ubezpieczonego dotyczące wznowienia postępowania zakończonych decyzją z dnia 18 czerwca 2009r. i wypłaty renty wypadkowej za okres do dnia wyjazdu do Niemiec, w rzeczywistości zmierzało zatem do wzruszenia prawomocnego wyroku. Jest to - w ocenie Sądu Okręgowego - niedopuszczalne, z mocy art. 365 § 1 k.p.c.

W opinii Sądu Okręgowego, wydanie prawomocnego wyroku w sprawie, w której odmówiono ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem, nie pozbawia ubezpieczonego prawa do wystąpienia z ponownym żądaniem, bowiem prawomocny wyrok wiąże tylko co do tego, że do daty jego wydania prawo do żądania ustalenia takiej renty nie powstało. Jednakże prawo takie mogło powstać później, przy spełnieniu wszystkich wymaganych warunków.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd ten podniósł, iż ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dowodów i nie ujawniły się też żadne takie okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mogły rzutować na zmianę stanowiska w przedmiocie żądania ustalenia prawa do renty wypadkowej ubezpieczonego. Powołany przez ubezpieczonego wyrok - co podkreślił Sąd Okręgowy - nie dotyczył prawa do renty wypadkowej, lecz jednorazowego odszkodowania, zatem nie ważył w tej sprawie, a rozstrzygnięcie i argumentacja prawna, którą w oparciu o stanowisko Sądu w tej sprawie obecnie podnosi ubezpieczony, na gruncie art. 114 ustawy emerytalnej, nie daje podstaw do wznowienia postępowania przed organem rentowym w tej sprawie o rentę wypadkową, albowiem jest jedynie inną, niż poprzednio oceną prawną zaistniałego i niezmiennego stanu faktycznego i prawnego. W związku z powyższym, nie zostały spełnione przesłanki art. 114 ustawy emerytalnej i odmowa ponownego ustalenia prawa do renty wypadkowej z tych przyczyn była zasadna, a odwołanie od tej decyzji podlega oddaleniu, jako bezzasadne.

Sąd Okręgowy podniósł także, iż stanowisko ubezpieczonego, że z tytułu wypadku w dniu 6 sierpnia 1984r. nie przysługuje mu prawo do renty wypadkowej z instytucji niemieckiej, jest bezzasadne, skoro jak przyznał do chwili obecnej z wnioskiem o rentę wypadkową do tej instytucji nie wystąpił. Tym samym, nadal - tak jak przyjął to Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 10 marca 2011r. - nie ma podstaw do przyjęcia, że jest korzystniejszym dla ubezpieczonego w zakresie żądania renty wypadkowej zastosowanie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004r. (Dz.U. UE nr 1 166).

Sąd Okręgowy podniósł również, iż wprawdzie roszczenie o ustalenie prawa do renty (także wypadkowej) nie ulega przedawnieniu, jednakże, zgodnie z art. 133 ustawy emerytalnej, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej, niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, a za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu - jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Przepis ten stosuje się odpowiednio również w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości wskutek wznowienia postępowania przed organami odwoławczymi albo wskutek kasacji z tym, że za miesiąc zgłoszenia wniosku przyjmuje się miesiąc wniesienia wniosku o wznowienie postępowania lub o kasację.

Zatem, nawet w przypadku wznowienia postępowania zakończonych decyzją z dnia 18 czerwca 2009r. obecnie nie jest możliwe zaspokojenie roszczeń ubezpieczonego zgłoszonych w odwołaniu o wypłatę renty wypadkowej za okres do 1 grudnia 1989r.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., odwołanie oddalił.

W apelacji od przedstawionego rozstrzygnięcia ubezpieczony zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

- art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej poprzez uznanie, że w sprawie nie wystąpiły nowe dowody oraz nowe okoliczności,

- art. 114 ustawy emerytalnej, poprzez uznanie, że nie jest on podstawą wznowienia postępowania w sprawie i uznanie konieczności wznowienia postępowania sądowego,

wnosząc o zmianę, uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia, przy zasądzeniu kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Zdaniem apelującego, wbrew twierdzeniu Sądu pierwszej instancji jakoby „wzruszenie prawomocnego wyroku mogłoby nastąpić tylko w drodze skargi o wznowienie postępowania sądowego”, art. 114 ustawy emerytalnej, to szczególny tryb wznowiania postępowań. Przepis ten jest bowiem *lex specialis* w stosunku do przepisów procedury cywilnej, jest to zupełnie zrozumiałe ze względu na specyfikę przedmiotu regulacji.

W praktyce oznacza to, że art. 114 ustawy emerytalnej daje podstawy prawne do ponownego rozpatrzenia sprawy od najniższej instancji (ZUS), a nie jak wskazuje przepis art. 405 k.p.c. od instancji, która wydała ostatni - prawomocny wyrok w sprawie. Wynika to - według skarżącego - wprost z art. 114 ust. 2 ustawy emerytalnej. Skarżący podniósł przy tym,

iż wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 marca 2010r. (sygn. akt

XI U 2313/09) oddalono odwołanie w zakresie przyznania renty z tytułu niezdolności

do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Przyczyną odmowy było ustalenie wyrokiem przez Sąd Okręgowy w Katowicach, że zgodnie z umową między Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Republiką Federalną Niemiec z dnia 9 października 1975r. (Dz. U. z 1976r. nr 16, poz. 101 ze zm.) o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym - renty z zaopatrzenia wypadkowego przyznaje instytucja ubezpieczeniowa tego państwa, na terytorium którego mieszka osoba uprawniona.

W postępowaniu tym zatem nie przeprowadzono dowodów na okoliczność istnienia uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego. Zdaniem apelującego dowody, jakie się ujawniły,

to opinie biegłych sądowych wytworzone na potrzeby procesu przed Sądem Rejonowym

w Tychach (sygn. IV U 65/12) i Sądem odwoławczym (sygn. XI Ua 50/15), czyli opinie biegłych sądowych, które jednoznacznie i niewątpliwie ukazują związek pomiędzy wypadkiem przy pracy, a stanem zdrowia ubezpieczonego.

Analiza art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej niesie ze sobą konieczność zdefiniowania czym jest „nowa okoliczność”. W szczególności, czy może nią być zastosowanie niewłaściwego przepisu, bądź prawa lub też niewłaściwa interpretacja prawa.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2017r., I UK 398/16, „nowa okoliczność” to także błędna wykładnia przepisu.

Zatem - według apelującego - ustalenie przez Sąd Rejonowy w Tychach i Sąd Okręgowy w Katowicach (sygn. akt: XI Ua 50/15), że stosuje się korzystniejsze

dla ubezpieczonego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady/WE/Nr 883/2004

z dnia 29 kwietnia 2004r., którą pominął Sąd Okręgowy w wyroku z 30 marca 2010r., także stanowi „nową okoliczność”, w rozumieniu art. 114 ustawy emerytalnej.

### ***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia społecznego wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym

- decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Przedstawione rozważania opisują relację pomiędzy przedmiotem rozpoznania w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym (zakończonym wydaniem decyzji) oraz postępowaniem sądowym (sprawdzającym się do badania legalności decyzji).

Apelacja dotyczy wznowienia postępowania zakończoną prawomocną decyzją organu rentowego z dnia 18 czerwca 2009r. w zakresie odmowy przyznania ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, do którego doszło w dniu 6 sierpnia 1984r. w trakcie zatrudnienia w KWK (...) w K..

Trzeba jednocześnie wskazać, iż w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego moc wiążąca prawomocnego wyroku odmawiającego prawa do renty nie stoi na przeszkodzie ponownemu żądaniu rentowemu, skoro ustawodawca godzi się na ponowną ocenę przesłanek rentowych w oparciu o nowe dowody lub nowe okoliczności. Jednakże dla skuteczności postępowania o ponowne ustalenie wysokości świadczenia konieczne jest zaistnienie jednej z przesłanek wymienionych w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, tj. przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności występujących przed wydaniem prawomocnej decyzji organu rentowego, a niebranych pod uwagę w uprzednim postępowaniu.

Tymczasem - jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 października 2017r., II UK 454/16 - z nowych dowodów musiałyby wynikać nie jakiegokolwiek nieuwzględnione wcześniej okoliczności, ale okoliczności mające wpływ na wysokość świadczenia. Inaczej rzecz ujmując, za nowymi dowodami musi stać potencjalna możliwość dokonania innych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.) ustaleń faktycznych, niż te, które weszły do podstawy faktycznej wyroku, przesądzając o oddaleniu odwołania.

Odnosząc przedstawione uwagi do realiów niniejszego sporu stwierdzić należy, iż w - znanym stronom - uzasadnieniu wyroku z dnia 10 marca 2011r., sygn. akt III AUa 1520/10, Sąd Apelacyjny w Katowicach trafnie wskazał, że w kwestii uprawnień ubezpieczonego do renty wypadkowej znajduje zastosowanie umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, podpisana w Warszawie w dniu 9 października 1975r. (Dz. U. z 1976r. nr 16, poz. 101 ze zm.). Sąd ten podniósł przy tym, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej sytuacja skarżącego nie uległa zmianie. Otóż bowiem, jak wskazał ten Sąd, od ogólnej reguły przyjętej w treści art. 6 rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/17 z dnia 14 czerwca 1971r.

w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego, do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na wspólny rachunek i do członków rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U. UE.L. z 1971r., Nr 149, poz. 2), istnieje - oznaczony w treści art. 7 ust. 2 lit c tego aktu - wyjątek, stanowiący, iż pozostają w mocy określone postanowienia konwencji o zabezpieczeniu społecznym, do których państwa członkowskie przystąpiły przed datą wejścia w życie rozporządzenia, pod warunkiem,

że są one korzystniejsze dla beneficjentów lub jeśli wynikają ze szczególnych okoliczności o charakterze historycznym, a ich skutek jest ograniczony w czasie, o ile postanowienia te są wymienione w załączniku III. W załączniku tym w punkcie 19 wskazano zaś przepisy określonej wyżej umowy z dnia 9 października 1975r., przy czym obowiązują one pod warunkami i w zakresie określonym w art. 27 ust. 2 - 4 umowy z dnia 8 lutego 1990r. między Rzeczpospolitą Polską, a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym.

Sąd Apelacyjny, podniósł zatem, że zgodnie z art. 27 ust. 2 tejże umowy, umowa ta nie narusza roszczeń i uprawnień nabytych do dnia 1 stycznia 1991r. w jednej z umawiających się stron na podstawie umowy z dnia 9 października 1975r., tak długo,

jak te osoby, także po 31 grudnia 1990r., będą mieszkać na terytorium tej umawiającej się strony. W odniesieniu do roszczeń tych osób, w zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym nadal obowiązują postanowienia umowy z 1975r. Zatem, Sąd Apelacyjny przyjął, że w odniesieniu do żądania R. C. nadal znajdują zastosowanie przepisy umowy z 9 października 1975r., co oznacza, że brak było podstaw do ustalenia prawa ubezpieczonego do renty z tytułu wypadku przy pracy przez polską instytucję ubezpieczeniową.

Przedstawiony wyżej wywód należy uzupełnić o stwierdzenie, że przepis art. 8 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, obowiązujący

Polskę od dnia 1 maja 2004r. stanowi, że rozporządzenie zastępuje wszelkie konwencje dotyczące ubezpieczeń społecznych, mające zastosowanie między państwami członkowskimi, wchodzące w jego zakres. Pewne przepisy konwencji, dotyczące ubezpieczeń społecznych, a zawarte między państwami członkowskimi przed terminem stosowania niniejszego rozporządzenia stosuje się jednak nadal, pod warunkiem, że są one bardziej korzystne dla beneficjentów lub jeżeli wynikają ze szczególnych okoliczności historycznych, a ich skutki są ograniczone w czasie. Nadto, aby te przepisy nadal miały zastosowanie, to powinny być one ujęte w załączniku II.

Przywołana regulacja - przejęta z rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 - przekonuje, że odwoływanie się do umów bilateralnych jest możliwe wówczas, gdy zostały one wymienione w załączniku II do rozporządzenia i tylko wówczas, gdy są one korzystne

dla beneficjentów lub wynikają ze szczególnych okoliczności historycznych. W załączniku II do rozporządzenia nr 883/2004 stwierdzono, że pozostaje w mocy umowa z 1975r. zgodnie z warunkami i zakresem określonymi w art. 27 ust. 2-4 umowy z 1990r. (zachowanie na podstawie umowy z 1975r. statusu prawnego osób, które zamieszkały na terytorium Niemiec lub Polski przed dniem 1 stycznia 1991r. i które nadal mieszkają na tym terytorium). W konsekwencji, należy uznać, że zastosowanie do wnioskodawcy umowy z 1975r. jest aktualne, jeśli wynika to z art. 27 ust. 2-4 umowy z 1990r.

Dodać również wypada, że przywołana umowa z 9 października 1975r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym w systemie źródeł prawa, stosowana jest przed ustawą i stwierdzenie to uzasadnia prawo międzynarodowe (art. 27 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 23 maja 1969r.), Konstytucja RP (art. 241 ust. 1 w związku z art. 91, art. 89 ust. 1 i art. 87 ust. 1) i art. 132 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Umowę stosuje się do sytuacji ubezpieczonego z tego względu,

że w czasie jej obowiązywania uległ wypadkowi przy pracy w Polsce oraz zmienił miejsce pobytu i zamieszkał w Niemczech. Umowę tę stosuje się do zdarzeń powstałych przed 1 stycznia 1991r., czyli przed umową z 8 grudnia 1990r. między Rzeczpospolitą Polską, a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym (Dz. U. z 1991r. nr 108, poz. 468). Rozróżnienie obu tych umów jest konieczne z tego względu, że pierwsza oparta jest na zasadzie terytorialności nieprzewidującej wzajemnego transferu świadczeń.

Jej szczególna regulacja uwzględnia zmianę miejsca zamieszkania (przesiedlenie się) ubezpieczonego do drugiego kraju, w którym w ogóle może on nie mieć żadnego okresu ubezpieczenia. Rozwiązanie jakie w niej przyjęto polega na tym, że renty z zaopatrzenia emerytalnego lub wypadkowego przyznaje tylko instytucja ubezpieczeniowa państwa, na którego terytorium osoba uprawniona mieszka, przy czym przy ustalaniu świadczenia uwzględnia według obowiązujących ją przepisów okresy ubezpieczenia, okresy zatrudnienia oraz okresy z nimi zrównane w drugim państwie w taki sposób, jak gdyby zaistniały na terytorium pierwszego państwa (art. 4 ust. 2 umowy). Podobnie, przy ustalaniu renty

z zaopatrzenia wypadkowego, instytucja ta, uwzględnia według obowiązujących ją przepisów wypadki lub choroby, które zaistniały lub są uznane za zaistniałe na terytorium drugiego państwa, w taki sposób, jak gdyby zaistniały na terytorium pierwszego państwa (art. 7 ust. 2 umowy). Zasadą jest również, że świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego przysługują tylko przez okres zamieszkiwania ubezpieczonego na terytorium państwa, którego instytucja świadczenie ustaliła (art. 4 ust. 3 i art. 7 ust. 3 umowy).

Co do zakresu odpowiedzialności z ubezpieczenia wypadkowego na terenie Niemiec wypowiedział się Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 lipca 2016r., sygn. akt XI Ua 50/15, na który powołuje się skarżący. I tak, Sąd Okręgowy podniósł, że na podstawie niemieckich przepisów regulujących zabezpieczenie społeczne, z tytułu wypadku przy pracy poszkodowanemu przysługuje renta wypadkowa.

Zatem, odnosząc się do przedmiotu sporu, rozstrzygniętego pierwotnie decyzją z dnia 18 czerwca 2009r., a następnie wyrokami Sądu Okręgowego z dnia 30 marca 2010r., sygn. akt XI U 2313/09 oraz Sądu Apelacyjnego z dnia 10 marca 2011r., sygn. akt III AUa 1520/10, jakim było żądanie przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 6 sierpnia 1984r., uznać trzeba, iż umowa bilateralna z dnia 9 października 1975r., w opisanym zakresie jest korzystna dla beneficjenta, jakim jest R. C. i nadal znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie.

Dodać jedynie wypada, że do odmiennego wniosku doszedł Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie XI Ua 50/15 o jednorazowe odszkodowanie, zakończonej wyrokiem z dnia 1 lipca 2016r., wskazując - czego nie negował organ rentowy - iż niemiecki system zabezpieczenia społecznego nie przewiduje świadczenia odpowiadającego - przyjętemu w polskim ustawodawstwie wypadkowym - jednorazowemu odszkodowaniu i w tym zakresie nie może być traktowany jako korzystny dla beneficjenta, w opisanym wyżej znaczeniu warunkującym zastosowanie umowy bilateralnej z dnia 9 października 1975r.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności, uznać należy, iż ubezpieczony, domagając się wznowienia postępowania zakończonego decyzją organu rentowego z dnia 18 czerwca 2009r. odmawiającą prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 6 sierpnia 1984r., nie przedstawił - wbrew dyspozycji art. 114 ustawy emerytalnej - nowych okoliczności mających wpływ na prawo do renty. Pamiętać przy tym trzeba, że za nowymi okolicznościami musiałaby stać (co w niniejszej sprawie nie występuje) potencjalna możliwość dokonania innych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia rozważań, które weszłyby do podstawy prawnej (decyzji) wyroku, przesądzając o uwzględnieniu (wniosku) odwołania.

Konkludując, Sąd drugiej instancji na mocy art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA M.Żurecki  
Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR